

Tadeusz Morysiński

Archeologia w procesie rewaloryzacji ogrodów. Trudne początki

Prace konserwatorskie w zespołach pałacowo-ogrodowych, wedle norm obowiązujących w bardziej rozwiniętych ośrodkach badawczych Europy, muszą być poprzedzone wszechstronnymi badaniami, a ich wyniki w jak najszerszym stopniu wykorzystane w projektach rewaloryzacji. W procesie badawczym uczestniczy tam z reguły zespół składający się z przedstawicieli kilku dyscyplin naukowych. W przypadku zabytkowego założenia ogrodowego czy parkowego w zespole nie może zabraknąć architekta, architekta krajobrazu, historyka, historyka sztuki, geodety, botanika, dokumentalisty i archeologa.

W Europie Zachodniej, gdzie taka organizacja prac badawczych ma długą tradycję, współpraca archeologów i innych specjalistów wydaje się naturalna. Tymczasem w Polsce archeolodzy są nadal rzadko zapraszani do udziału w realizacji zadań konserwatorskich prowadzonych w założeniach ogrodowych i parkowych.

Archeologia ogrodowa w Europie Zachodniej

Za początek archeologii ogrodowej uważane są wykopaliska przeprowadzone, na polecenie rządu włoskiego, na terenie ogrodów willi Hadriana w Tivoli w 1870 r. Podstawowym celem, jaki tam postawili przed sobą archeolodzy, było ustalenie pierwotnego rozplanowania tzw. kanału Nilu. Kolejnych badań archeologicznych, zakrojonych na zdecydowanie większą skalę, dokonano także we Włoszech, w ogrodach Pompejów w latach 1910-1923. Kontynuowała je w latach 60. XX w. Wil-

helmina Jashemski, która po raz pierwszy zastosowała metodę rozpoznawania szaty roślinnej na podstawie odlewów gipsowych systemów korzeniowych roślin¹.

W Europie Zachodniej badania archeologiczne włączono na stałe w proces badawczy i konserwatorski rewaloryzacji ogrodów i parków w latach 80. i 90. XX w. Najwięcej tego typu prac wykonano w Wielkiej Brytanii, gdzie przebadane zostały takie obiekty, jak: Painshill, Wimpole Park, Audley End, Biddulph Grange, Chatecherault czy Chiswick. Badania prowadzono także w Niemczech, w ogrodach Poczdamu i Schlossgarten w Fuldzie. Ekspedycje archeologiczne obecne były również w Shoенbrunn w Austrii, Het Loo w Holandii czy Schloss Waldegg w Szwajcarii.

O korzystnym wpływie archeologii na proces rewaloryzacji ogrodów ostatecznie przekonały historyków sztuki i architektów krajobrazu badania wykopaliskowe przeprowadzone przez Briana Dicksa w Hampton Court pod Londynem na terenie jednej z siedzib królewskich (il. 2)². Przyniosły one rewelacyjne wyniki, na które złożyły się zarówno zastosowanie z ogromną dokładnością badawczą metody szerokopłaszczyznowej na terenie całego ogrodu, jak i bardzo dobry stan zachowania warstw archeologicznych obiektu. W przypadku ogrodu w Hampton Court to właśnie wyniki obserwacji archeologicznych pozwoliły na ustalenie wielu szczegółów dotyczących szaty roślinnej, układu przestrzennego ogrodu czy też jego wyposażenia. Pozwoliło to architektom krajobrazu, współpracującym z archeologami, na dokonanie możliwie pełnej i wiarygodnej rewaloryzacji ogrodu (il. 1).

Praca dopuszczona do druku po recenzjach



1. Hampton Court, widok na ogród od strony południowej po przeprowadzonym pełnym procesie rewaloryzacji. Fot. T. Morysiński



2. Widok od południowej strony ogrodu w Hampton Court w trakcie prowadzenia prac archeologicznych. Fot. B. Dix (za: *The King's Privy Garden at Hampton Court Palace*, s.101)



3. Widok na zespół pałacowo-ogrodowy Branickich w Białymstoku. Fot. W. Stępień



4. Przykład prac archeologicznych w Białymstoku z odkrytymi fragmentami zniszczonych barokowych elementów architektonicznych oraz z relikwiami płyt dennych fontann barokowych. Fot. A. Kola



5. Przykład jednegoz parterów ogrodowych po wykonaniu prac rewaloryzacyjnych. Fot. D. Sikora



6. Mapa ukazująca najcenniejsze założenia pałacowo-ogrodowe w Polsce. Wyk. M. Rymkiewicz



8. Przykład źródeł pisanych (za: *The King's Privy Garden at Hampton Court Palace*, s. 6)

Początki współpracy polskich archeologów i architektów krajobrazu

W krajach Europy Środkowo-Wschodniej, w tym także i w Polsce, metody archeologiczne w procesie pozyskiwania źródeł do studiów nad historią ogrodów wykorzystywane były do niedawna sporadycznie. Do jednych z pierwszych, a zarazem największych prac archeologicznych w tym zakresie należy zaliczyć badania na terenie ogrodu Branickich w Białymstoku, które odbyły się w 1997 r. (il. 3). Ich celem była próba rekonstrukcji pierwotnej kompozycji ogrodu. Wykopaliska przeprowadzono w wybranych miejscach, a dotyczyły one zarówno architektury zieleni, jak i innych antropogenicznych struktur tego barokowego założenia. Ze względu na znaczny stopień zniszczenia warstw nie stały się jednak przełomem w dziele rozpoznania pierwotnego rozplanowania przestrzennego ogrodu³. Ciekawszych wyników dostarczyły dopiero kolejne dwa sezony badawcze w latach 1998-1999. W ich trakcie natrafiono na relikty płyt dennych fontann barokowych (il. 4), odsłonięto także fundamenty ogrodowych pawilonów⁴. I choć badania te, jak już wspomniałem, nie przyczyniły się w znaczącym stopniu do poznania pierwotnego założenia ogrodu Branickich, były pierwszym w Polsce przypadkiem wykorzystania źródeł archeologicznych w realizacji projektu rewaloryzacji założenia ogrodowego (il. 5).

Kolejnym przykładem zastosowania metod archeologicznych były badania prowadzone w parku w Puławach. Archeolodzy poświęcili w nich zdecydowanie mniej uwagi kwestiom przestrzennym, koncentrując się na rozpoznaniu systemu wodociągów i wodnych urządzeń ogrodowych⁵. Prace wykopaliskowe wykonano także na terenie parku w Nieborowie – Arkadii, w rezydencji biskupów kieleckich w Wolborzu, gdzie celem badań było rozpoznanie kompozycji tarasów ogrodowych, oraz w założeniu pałacowo-parkowym w Oporowie⁶.

Prace archeologiczne prowadzono ponadto w 1995 r. na Tarasie Mauzoleum w Parku Mużakowskim. Miały one na celu rozpoznanie reliktyw zniszczonego mauzoleum rodziny von Arnim, a w szczególności określenie jego formy przestrzennej, stanu zachowania i możliwości ekspozycji. Archeolodzy powrócili do parku w 2005 r. i rozpoczęli wykopaliska o charakterze rozpoznawczym na terenie tzw. Domku Angielskiego. Brali udział także w pracach rewaloryzacyjnych w parku w Mysłakowicach, gdzie skoncentrowali się na określeniu przebiegu, szerokości i rodzaju nawierzchni alejek parkowych.

Przełomowe dokonania

Do największych, a zarazem najważniejszych prac archeologicznych należą wykopaliska w ogrodzie i parku w Wilanowie rozpoczęte w 2003 r.⁷ Prowadzone były na terenie dziedzińca pałacowego, tarasu górnego oraz groty. Docelowo objąć mają cały obszar tego wspaniałego założenia. Badania te, realizowane przez Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków (KOBiDZ), mają na celu nie tylko dokładne i kompleksowe przebadanie ogrodu i parku wilanowskiego, ale przede wszystkim stworzenie modelowej metody badawczej, którą w przyszłości będzie można stosować z powodzeniem w innych zespołach pałacowo-ogrodowych. Specjaliści KOBiDZ przykładają szczególną wagę do opracowywania i testowania nowych technologii dokumentacyjnych, dzięki którym możliwe stanie się szybsze, bardziej dokładne i obiektywne rejestrowanie wyników badań.

Potrzeba wypracowania interdyscyplinarnej metody badawczej w odniesieniu do ogrodów i parków jest konieczna m.in. i z tego względu, że w ostatnich latach zwiększa się liczba inwestycji obejmujących restaurację dworów, pałaców, zamków bądź klasztorów, których integralną częścią są ogrody czy parki. W Polsce zarejestrowanych jest blisko 9 tys. parków i ogrodów, wśród których zespoły XIX-wieczne stanowią aż 78 proc. Na drugim miejscu pod względem liczebności znajdują się obiekty pochodzące z XVIII w. (10 proc.), na trzecim zaś parki XX-wieczne (9 proc.). Najmniej zewidencjonowanych jest obiektów średniowiecznych, renesansowych i barokowych (zaledwie po 1 proc. – por. il. 6).

Dane te trudno jest uznać za w pełni wiarygodne z punktu widzenia archeologa, ponieważ założenia te datowane są najczęściej wedle zachowanego stylu lub ostatniej kompozycji ogrodowej czy parkowej. Spośród wszystkich 9 tys. obiektów tylko 28 proc. jest wpisanych do rejestru zabytków, a zatem mniej niż co trzeci podlega pełnej ochronie prawnej.

Jedynie dla kilkunastu obiektów zieleni wykonano częściową lub pełną koncepcję rewaloryzacji, a tylko w przypadku kilku w procesie tym brał udział archeolog. W szeroko zakrojonym programie prac archeologicznych, obejmującym głównie badania ratownicze i poprzedzające inwestycje liniowe, wykopaliska podejmowane w ogrodach i parkach stanowią, niestety, jego znikomą część.

Warto jednak podkreślić, że z roku na rok przybywa miejsc, w których prowadzone są takie właśnie badania, a dzięki współpracy specjalistów wielu dyscyplin nauki wzrost wiarygodności otrzymywa-



7. Przykład ikonografii (Bernardo Bellotto, *Pałac w Wilanowie od strony ogrodu*, 1776 r., zbiory Zamku Królewskiego w Warszawie)



9. Plan Ogrodu Wilanowskiego, 2. poł. XVIII w., 64 x 95 cm, akwarela, zbiory Biblioteki Narodowej w Paryżu, sygn. Vd. 29T6.Ft.6



10. Ogród Wilanowski, przykład inwentaryzacji za pomocą laserowego skanera 3D. Wyk. K. Czajkowski



11. Przykład dokumentacji ortofotograficznej profilu wykopu w Wilanowie. Wyk. K. Czajkowski



14. Przykład wyników badań geofizycznych przeprowadzonych w Hampton Court



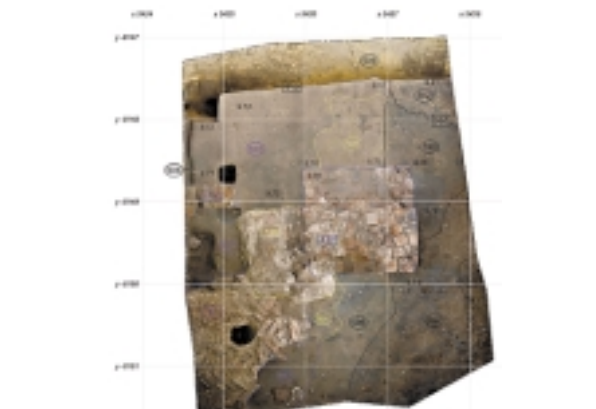
12. Przykład dokumentacji ortofotograficznej bryły pałacu w Wilanowie, fragment fasady od strony ogrodu. Wyk. M. Gładki



13. Ogród Wilanowski, badania za pomocą georadar. Fot. A. Gołębniak



15. Ogród Wilanowski, plan wykopu na poziomie XVII-wiecznej alejki ogrodowej, widoczna XIX-wieczna fontanna. Wyk. R. Kamiński



16. Dokumentacja ortofotograficzna odkrytych w trakcie badań wykopaliskowych w Wilanowie fragmentów baz wraz z alejkami. Wyk. R. Kamiński
■ relikty ogrodu królewskiego z końca XVII w.
■ relikty ogrodu z 2. poł. XVII w.

nych wyników badań przekłada się na jakość wykonywanych prac projektowych.

Interdyscyplinarny charakter prac i dokumentacji

Badania archeologiczne prowadzone w ogrodach czy parkach muszą przybierać interdyscyplinarny charakter. Niedopuszczalne są takie formy prac wykopaliskowych, które proces badawczy upraszczają do minimum, np. prace ratownicze czy też polegające wyłącznie na nadzorze. Jest przecież oczywiste, że są to stanowiska specyficzne, do których badacze muszą podchodzić w sposób szczególny. Pałace, zamki, dwory czy też klasztory wraz z otoczeniem to z reguły kompleksy zabytkowe o szczególnym znaczeniu dla dziedzictwa kulturowego. Zatem ranga planowanych prac badawczych powinna być adekwatna do znaczenia obiektu.

Podstawowym wymogiem wszelkich prac związanych z poznawaniem historii zabytkowego obiektu jest wykonanie kwerendy źródeł pisanych i ikonograficznych (il. 7, 8, 9). W przypadku zespołów pałacowo-ogrodowych tego typu przekazów jest na ogół wiele, choć różny bywa ich stan zachowania. Mozolna kwerenda, trwająca często przez wiele miesięcy, pozwala poznać i uporządkować dostępne źródła. Ich opracowanie stawia przed badaczem kolejne pytania i nakazuje prowadzenie dalszych obserwacji naukowych, których celem jest odpowiedź: do jakiego stopnia zebrane informacje odnoszą się do sfery projektowej, a do jakiego dotyczą zrealizowanej koncepcji. Odpowiedź może być uwiarygodniona przez archeologa, który na podstawie wyników prac terenowych jest w stanie stwierdzić, które ze źródeł odpowiada historycznej prawdzie. Należy jednak przy tym pamiętać, że choć nie tylko archeolog wykorzystuje informacje uzyskane dzięki przeprowadzonej kwerendzie, to tylko on może zweryfikować je w terenie. Warto zatem przestrzec konserwatorów i projektantów ogrodów, aby nie ufali ślepo zapisom źródłowym czy przekazom ikonograficznym, ale korzystali z ustaleń dokonanych podczas badań archeologicznych.

W archeologii olbrzymie znaczenie mają dokładność i obiektywizm wykonanej dokumentacji polowej⁸. Jest to szczególnie istotne w przypadku archeologii ogrodowej, udokumentowane elementy układu przestrzennego wykorzystywane są bowiem w projekcie rewaloryzacyjnym. Dokumentacja archeologiczna nie może pozostawać w sprzeczności z wykonaną przez architektów czy konserwatorów manualnych. Musi zatem istnieć programowa integracja dokumentacji sporządzonej przez wszystkich uczestników procesu badawczego, a zwłaszcza architektów, architektów krajo-

brazu, paleobotaników, historyków sztuki i projektantów.

W przypadku dokumentacji archeologicznej szczególnie ważne są dwa elementy:

- sporządzenie dokumentacji o stałym marginesie błędu, do czego służy skaner laserowy i tachimetr (il. 10),
- otrzymanie dokumentacji z zaznaczeniem wyskalowanego, pozbawionego zniekształceń optycznych, jednolitego, fotorealistycznego obrazu dokumentowanej powierzchni (il. 11, 12).

Zaznaczyć należy, że ogród wraz z jego otoczeniem powinien być zarejestrowany przed rozpoczęciem prac, w trakcie ich prowadzenia oraz po ich zakończeniu. Nie można bowiem zapominać, że każdy, nawet niewielki etap prac archeologicznych powinien zostać solidnie udokumentowany. Archeologia bowiem w znacznie większym stopniu, niż inne dyscypliny nauk, niszczy w trakcie eksploracji swoje podstawowe źródło wiedzy – warstwy historyczne. Dlatego przed wykorzystaniem archeologicznej eksploracji warstw należy wykonać wszystkie możliwe badania nieinwazyjne.

Konieczne wydaje się przeprowadzenie rozpoznania z wykorzystaniem urządzeń geofizycznych: konduktometru, czy też georadaru (il. 13). To dzięki wynikom tych prac możemy nie tylko lepiej i trafniej planować badania wykopaliskowe, ale również otrzymywać dane przydatne do sporządzenia projektu rewaloryzacji założenia (il. 14). Przed rozpoczęciem badań archeologicznych należy pamiętać o przeprowadzeniu potencjalnego obszaru badawczego. Należy mieć na względzie, że – jak już wspomniano – badania archeologiczne mają charakter niszczący. Dlatego też lokalizacja wykopów musi być tak precyzyjnie zaplanowana, aby nie uszkodziły one tych elementów kompozycji ogrodowej, które ze względu na wartość artystyczną lub historyczną przewidziane są do adaptacji w procesie rewaloryzacji ogrodu. Rozpoczęcie badań powinno poprzedzić wykonanie bardzo szczegółowej dokumentacji stanu wyjściowego obszaru objętego badaniami⁹.

Nowe doświadczenia

Jak wskazuje praktyka, w przypadku wykopalisk prowadzonych w ogrodach należy stosować metodę badań szerokopłaszczyznowych, a warstwy wybierać plastycznie, rejestrując z dużą dokładnością każdy element ich topografii (il. 15). To właśnie dzięki zastosowaniu eksploracji szeroką płaszczyzną z równoczesnym rejestrowaniem stropu każdej z warstw możemy uzyskać wyniki, które pozwolą na rozpoznanie wielu istotnych zagadnień związanych z rozplanowaniem, użytkowaniem i szatą roślinną ogrodu.



17. Waza w Hyde Parku, Londyn. Fot. T. Morysiński



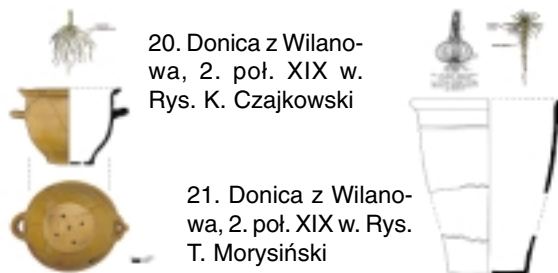
18. Fragmenty waz znalezione podczas badań w Wilanowie. Fot. P. Kobek



19. Fragment wazy fajansowej datowanej na ok. 1721 r. znalezionej w trakcie badań w Wilanowie. Wyk. K. Czajkowski

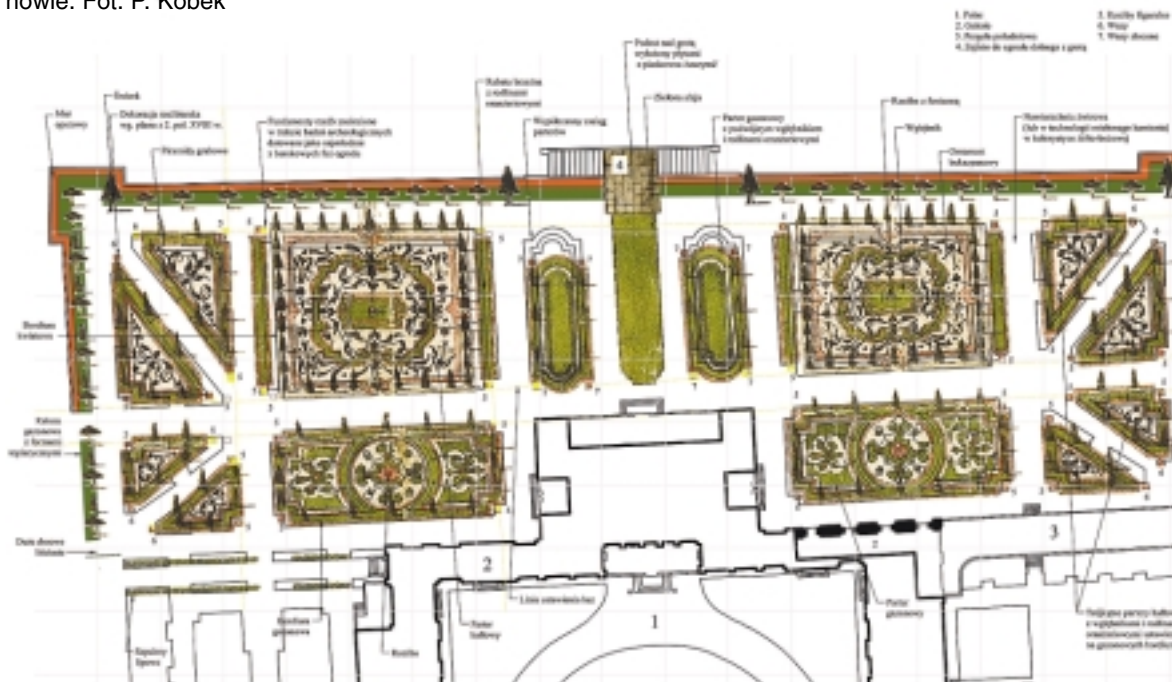


22. Fragment ławki znalezionej w trakcie badań w Wilanowie, XIX/XX w. Fot. A. Gołębniak



20. Donica z Wilanowa, 2. poł. XIX w. Rys. K. Czajkowski

21. Donica z Wilanowa, 2. poł. XIX w. Rys. T. Morysiński



23. Ogród Wilanowski, wstępny projekt rewaloryzacji tarasu górnego. Wyk. D. Sikora

Do najważniejszych odpowiedzi, jakie możemy uzyskać dzięki badaniom archeologicznym, zaliczyć należy określenie:

- pierwotnego poziomu ogrodu i stropów kolejnych faz jego użytkowania, rozmieszczenia parterów ogrodowych, szpalerów, alei, wgłębników, boskietów, sal ogrodowych, teatrów, labiryntów oraz innych form architektury ogrodowej;
- ukształtowania terenu parku lub ogrodu. W tym przypadku obserwacje badaczy dotyczyć będą ekspozycji *plateau* ogrodu, nachylenia skarp, tarasów lub parterów ogrodowych, czy też sprezyzowania z dokładnością do kilku milimetrów głębokości wgłębników;
- typów oraz układów kompozycyjnych w partarach i wgłębnikach;
- rozmieszczenia baz pod dekoracje rzeźbiarskie, wazy lub donice (il. 16);
- układu kompozycyjnego i rozmieszczenia drzew w szpalerach, alejach, labiryntach czy salach ogrodowych;
- rozplanowania i rozmieszczenia alejek ogrodowych, z podaniem nie tylko kątów, pod jakimi były nachylone, ale także ich szerokości, długości, konstrukcji oraz materiału, z jakiego zostały wykonane;
- ukształtowania i przebiegu kanałów, w tym również krawędzi ich linii brzegowej;
- lokalizacji oraz rozplanowania budowli ogrodowych, takich jak: schody, rampy, mury tarasowe, grotty czy pomarańczarnie;
- lokalizacji oraz możliwości ustalenia form fontann, kaskad czy wodotrysków.

Odpowiednio prowadzona eksploracja umożliwia odnajdywanie miejsc, w których rosły rośliny, a następnie sporządzanie odlewów gipsowych ich systemów korzeniowych. Dzięki temu jesteśmy w stanie określać m.in. ich gatunek, wielkość oraz z dużą dokładnością wskazać miejsce i poziom, w którym rosły.

W przypadkach badań o takim charakterze pamiętać należy o bezwzględnej konieczności pobieraniu próbek gleby pozyskanej w trakcie eksploracji warstw i obiektów do badań paleobotanicznych, ponieważ analizy ich treści umożliwiają dokładniejszą identyfikację gatunków roślin.

Zabytki ruchome w projektach rewaloryzacyjnych ogrodów

Podczas prac wykopaliskowych prowadzonych na terenie ogrodów archeolodzy natrafiają na wiele zabytków ruchomych, które są wspaniałym źródłem poszerzania wiedzy z zakresu historii kultu-

ry materialnej. Ich szczególny walor poznawczy wynika z faktu, że wiele z nich pojawia się w źródłach pisanych i ikonograficznych. Ułatwia to ich rekonstrukcję, datowanie, ustalanie proveniencji czy też określenie praktycznego zastosowania. Przedmioty te mają ponadto dużą wartość muzealną, często bowiem są one dziełem wybitnych artystów czy rzemieślników.

Dzięki analizie takich przedmiotów, jak fragmenty rzeźb, donic, narzędzi, elementów tzw. *bednarki* ogrodowej, mebli ogrodowych czy trejaży, możemy pozyskać wiele ważnych informacji służących rekonstrukcji ogrodu.

Do najcenniejszych zabytków pozyskiwanych w wyniku badań wykopaliskowych należą fragmenty rzeźbiarskie z wyposażenia ogrodu czy pałacu. Na ich podstawie konserwatorzy mogą wykonywać kopie, które ponownie znajdą miejsce wśród ogrodowej i parkowej zieleni, a oryginalne fragmenty zasila ekspozycje muzealne.

Kolejnymi interesującymi znaleziskami są ułamki kamiennych lub ceramicznych waz, donic i gazonów, które stanowiły niegdyś nieodłączną część wyposażenia reprezentacyjnych części ogrodów (il. 17, 18). Można je podzielić na dwie grupy. Do pierwszej zaliczamy pojemniki dekoracyjne, stawiane w reprezentacyjnych pomieszczeniach pałacu, które – podobnie jak rzeźby – stanowią nierzadko unikatowe pod względem muzealnym zabytki. Za szczególnie cenne uznać możemy obiekty znalezione w czasie prac prowadzonych w grocie i na tarasie górnym w Wilanowie. Natrafiono tam bowiem na kilkadziesiąt fragmentów waz sprowadzonych ok. 1729 r. z terenów dzisiejszej Holandii (okolice Delft) na specjalne zamówienie księżnej Sieniawskiej (il. 19). Do drugiej grupy włączyć można doniczki ceramiczne wykonywane przez miejscowych garncarzy¹⁰. Służą one nie tylko poszerzaniu wiedzy z zakresu rzemiosła garncarskiego czasów nowożytnych, ale także są źródłem cennych informacji, przydatnych w ustalaniu rodzaju roślin oraz ułatwiających odtwarzanie układu kompozycyjnego ogrodu.

Przeprowadzona analiza fragmentów donic z Wilanowa wykazała, że używano ich do wielu celów. W przypadku donic o formie zbliżonej do misy możemy sądzić, że posadzono w niej rośliny o systemie korzeni wiązkowych. Porównując tę informację z przekazami zapisanymi w inwentarzach ogrodowych, jesteśmy w stanie ustalić, że rosły w nich prawdopodobnie drzewka cytrusowe (il. 20). W ogrodzie wilanowskim natrafiono także na liczne fragmenty donic, które wkopywano w ziemię aż po krawędź wylewu. Analiza ich kształtów wykazała, że sadzono w nich rośliny cebulowe, bul-

wiaste lub o korzeniach palowych. Wkopywanie doniczek w podłoże miało kilka zastosowań praktycznych. Do najważniejszych należały oszczędność wody do podlewania oraz zabezpieczenie przed gryzoniami i grzybami. Nie bez znaczenia była też łatwość wyjmowania roślin z donic na okres zimowania czy ich mnożenia. Prowadząc zatem badania nad odnalezionymi w trakcie prac archeologicznych fragmentami donic, nie tylko poszerzamy wiedzę o historii ogrodnictwa, ale też uzyskujemy praktyczne informacje, niezmiernie ważne dla projektantów ogrodów (il. 21).

W trakcie wykopalisk natrafiamy także na inne wyroby ceramiczne, takie jak fragmenty ceramicznych kloszy. Dzisiaj wiemy, że ogrodnicy używali ich do nakrywania na noc szczególnie cennych roślin, co chroniło je przed niskimi temperaturami i zwierzętami, a w ciągu dnia przed żarem słonecznym.

Z punktu widzenia historyka ogrodów najistotniejsza jest informacja, że kloszy tych najczęściej używano do upraw takich roślin, jak szparagi, seler naciowy czy cykorja.

W trakcie prac archeologicznych odsłania się również wiele wyrobów metalowych. Spośród nich za szczególnie ważne uznawane są te, które umożliwiają wierne odtworzenie elementów użytkowych bądź dekoracyjnych historycznego ogrodu, takich jak np. fragmenty balustrad czy mebli ogrodowych (il. 22).

Każda, nawet najmniejsza próba ingerencji w zabytkowy ogród powinna wynikać z założonego programu badawczego. W procesie tym nie powinno zabraknąć specjalistów z wielu dziedzin, w tym szczególnie archeologów ogrodowych. To dzięki ich pracy możemy zweryfikować przekazy historyczne oraz uzyskać wiele istotnych informacji z zakresu architektury ogrodowej. Prace archeologiczne dostarczają także wiedzy dotyczącej szaty roślinnej i wyposażenia ogrodowego. Trud kilku lat badań wykopaliskowych w ogrodach oraz żmudne prace gabinetowe – zweryfikowane i uzu-

pełnione innymi źródłami – powinny zaowocować powstaniem satysfakcjonującego i zgodnego z historycznym przesłaniem projektu rewaloryzacji ogrodu (il. 23).

¹ D. Sikora, *Rola archeologii ogrodowej w procesie rewaloryzacji ogrodu zabytkowego na przykładzie Ogrodu Wilanowskiego*, „Monument. Studia i Materiały Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków”, red. T. Morysiński, 2004, nr 1, s. 175-200.

² B. Dix, S. Parry, *The excavation of the Privy Garden, The King's Privy Garden At Hampton Court Palace*, London, b.r.w., s. 79-117.

³ A. Kola, *Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie Ogrodu Branickich w Białymstoku w 1997 r.*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego”, Białystok 1998, s. 57.

⁴ A. Kola, *Archeologiczne badania w Ogrodzie Branickich w Białymstoku w latach 1998-1999*, (w:) *Ogród Branickich w Białymstoku. Badania-Projekty-Realizacja 1999-2000*, „Studia i Materiały. Ogrody”, nr 9 (15), Warszawa 2000, s. 133-136.

⁵ I. Kutylowska, *Wodociągi i wodne urządzenia ogrodowe z XVII wieku w Puławach*, Warszawa 1989.

⁶ J. Tomala, *Oporów. Małomiasteczkowa własność prywatna w powiecie orłowskim w województwie łęczyńskim od XIV do XVIII wieku. Studium archeologiczno-architektoniczne. Oporów 2002*, s. 88-90.

⁷ A. Gołembnik, *Pałac i ogrody w Wilanowie – badania archeologiczne Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w sezonie 2003*, „Monument. Studia i Materiały Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków”, red. T. Morysiński, 2004, nr 1, s. 135-160; A. Gołembnik, A. Jankowski, *Badania archeologiczne Ogródów Królewskich w Wilanowie – sezon 2004/2005*, „Monument. Studia i Materiały Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków”, red. T. Morysiński, 2005, nr 2, s. 275-303.

⁸ A. Gołembnik, T. Morysiński, *Czas na nowe technologie*, „Ochrona Zabytków”, 2004, nr 1/2, s. 93-103.

⁹ D. Sikora, *Rola archeologii ogrodowej...*, *ju.*, s. 199.

¹⁰ T. Morysiński, *Przyczynek do badań nad ceramicznymi pojemnikami używanymi w Ogrodzie Wilanowskim*, „Monument. Studia i Materiały Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków”, red. T. Morysiński, 2005, nr 2, s. 305-335.